

Komunikat prasowy

Upomnienie

Biskupi nie powinni nazywać się dłużej „chrześcijańskimi” !

W tych dniach doniosłe rozbrzmiała akcja „Wolnych chrześcijan wszelkich kultur na całym świecie na rzecz Chrystusa Kazania na Górze”. Teolog, lekarz, dwóch dziennikarzy oraz dwóch prawników, nazywając sprawę po imieniu, wystąpili do Kościoła katolickiego z pewnego rodzaju ogólnym rozrachunkiem, aby nie rościł on sobie więcej prawa do nazwy „chrześcijański”. Biskupi katolicy w Niemczech, a przede wszystkim Robert Zollitsch z Freiburga – przewodniczący niemieckiego Episkopatu - zostali wezwani do zaprzestania oficjalnego używania tego słowa („Nazywajcie się „katolickimi”, tego nikt nie kwestionuje!”), w przeciwnym razie zostanie wniesiona skarga do sądu. W uzasadnieniu czytamy: „Ponieważ Jezusa, Chrystusa mamy w sercu, gdyż jest naszym niebiańskim Przyjacielem i naszym boskim Bratem, Zbawicielem wszystkich ludzi i dusz, nie pozwolimy więcej na to, by imię Jego było bezustannie nadużywane przez Kościół oraz urzędową naukę kościelną do różnych celów”.

Sześciu oskarżających uzasadnia swoje wystąpienie w pięciostronicowym liście, dołączając do tego wyczerpującą dokumentację (w języku niemieckim: www.christus-oder-kirche.de) oraz wyjaśnia, dlaczego - z ich punktu widzenia - Kościół utracił prawo do nazywania się „chrześcijańskim”. Kościół znajduje się w łatwej do rozpoznania sprzeczności z nauką Jezusa z Nazaretu: gromadzi władzę i bogactwa (wtedy, gdy w narodzie miliony ludzi są bez pracy i cierpią z tego powodu niedostatek). Kościół, mimo ogromnego bogactwa „tuczy się” miliardowymi subwencjami państwowymi (łącznie z pensjami biskupów). Kościół usprawiedliwia wojny i przemoc, wywołuje w ludziach lęk rzekomym „wiecznym piekłem”. Dalej czytamy - przymus do celibatu, przymus do chrztu niemowląt, wrogość do życia seksualnego i wrogość do kobiet, przestępstwa seksualne popełniane przez księży, „zdrada zwierząt” - lista kościelnych wykroczeń do dnia dzisiejszego i jest długa i dlatego poniesienie konsekwencji tego „oszustwa w szyldzie” jest nieuniknione.

„Dość tego! Nadszedł w końcu czas rehabilitacji imienia Jezusa, Chrystusa, największego Proroka wszechczasów, który na krzyżu stał się naszym Zbawicielem, który zmartwychwstał i powraca w Duchu, a przez Kościół nadal trzymany jest na krzyżu... Za wiele tego! Nie kwestionujemy Waszej wiary! Jednak wzywamy Was do zaniechania używania określenia „chrześcijański”.

Akcja ta nie jest pomyślana jedynie jako apel. Jeżeli biskupi do 20-go września nie zaprzestaną „wyłudzenia duchowego spadku oraz fałszowania prawdy”, to autorzy listu czują się zobowiązani do wystąpienia do niemieckich sądów w sprawie nadużywania imienia.

Blizsze informacje w języku niemieckim: info@christus-oder-kirche.de